

27 I — 6 IV 1952

ogólnonarodowa
dyskusja
nad projektem
Konstytucji
Polskiej
Rzeczypospolitej
Ludowej

Głos Wielkopolski

Cena 15 gr

CZY
TEL
NIK

Rok VIII Wyd. A B

Poznań, środa 27 lutego 1952 r.

Nr 50 (2483)

29 lutego posiedzenie Sejmu

WARSZAWA (PAP)

Marszałek Sejmu Ustawodawczego RP Władysław Kowalski wydał w dniu 25 bm. zarządzenie treści następującej:

Posiedzenie Sejmu Ustawodawczego RP odbędzie się w dniu 29 lutego 1952 r. o godzinie 10.

Depesza Ministra Obrony Narodowej Mongolskiej Republiki Ludowej do Marszałka Polski

Do
Ministra Obrony Narodowej

Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego
Warszawa

W imieniu żołnierzy i dowódców Mongolskiej Armii Ludowo-Rewolucyjnej oraz w imieniu własnym jak najserdeczniej dziękuję Wam i za Waszym pośrednictwem żołnierzom Wojska Polskiego za wyrazy współczucia z powodu wielkiej straty jaką poniósł nasz naród i nasza armia wskutek zgonu ukochanego wodza narodu mongolskiego, twórcy i organizatora Mongolskiej Armii Ludowo-Rewolucyjnej Marszałka Czobjalsana.

Mongolska Armia Ludowo-Rewolucyjna, wypełniając ściśle testament Marszałka Czobjalsana, będzie również nadal wiernie służyła swemu narodowi i pilnie strzegła jego pokoju i twórczej pracy.

Minister Obrony Narodowej
Mongolskiej Republiki
Ludowej

(—) Generał-leitnant
Zincziw

Spółdzielcy w Dębcu Nowym mogą już wyruszać w pole

Antoni Buchowski, przewodniczący Spółdzielni Produkcyjnej w Dębcu Nowym, powiat Kościański, przystąpił na środek dziedzińca otoczonego zabudowaniami gospodarskimi i rozejrzawszy się wokół. Tak, wszystko gotowe, nie na próżno w początkach lutego zachęcił członków do podjęcia współzawodnictwa w szybkim przygotowaniu się do siewów wiosennych i oto teraz mogą już wyruszyć w pole. Wodząc wzrokiem po rzędach wyremontowanych

maszyn rolniczych lubował się ich widokiem i zapragnął nagle, by wszyscy ludzie dowiedzieli się o osiągnięciach spółdzielni.

Przekonają się,
że my też możemy

— 200% planu kontraktacji żywności, 24 tony zboża sprzedanego dodatkowo, nowa stodoła, remonty domów mieszkalnych — to też dużo, lecz gdyby dokonać czegoś, co będzie głośnie w całym województwie, a nawet w kraju. Myślał o tym długo, po czym skierował się w stronę kuźni. Przy wielkich obręczach od kół, które właśnie kowali kończył naprawiać, stał Stanisław Nowak, Jan Ziemińiewicz i Ludwik Szymanowski. Ten ostatni żywo gesticulując, opowiadał coś towarzyszom. Musiało to być bardzo interesujące, skoro ci słuchali go z natężoną uwagą.

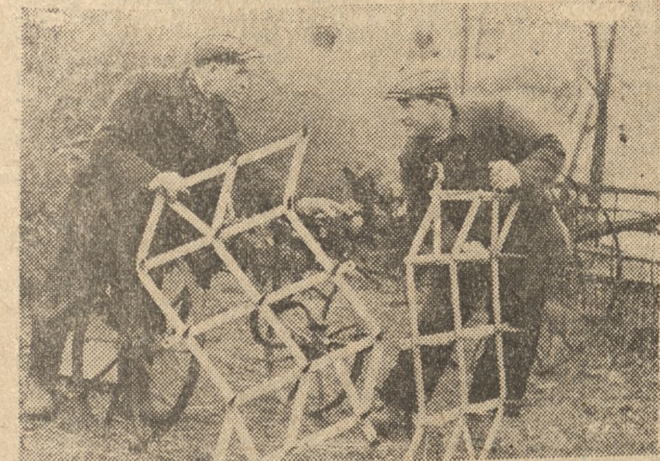
„Przekonają się, że my też możemy to zrobić — dobiegły uszu Buchowskiego ostatnie słowa. Kiedy podszedł bliżej, Ziemińiewicz zwrócił się do niego:

— Słuchajcie przewodniczący, ludzie coś przebąkują o współzawodnictwie. Niektórzy nawet chcą wezwać do szybkiego i sprawnego przeprowadzenia siewów wszystkie spółdzielnie w województwie. Powiadają, że nikt źle na współzawodnictwie nie wyszedł, i teraz znowu chcieliby spróbować. Warto się nad tym zastanowić.

Buchowski rozpoznał twarz i radośnie klasnął w ręce. Ucieszył się. Był teraz przekonany, że plan, jaki przed chwilą zrodził się w nim, będzie przez wszystkich przyjęty z zadowoleniem.

— Skrzyknijcie członków zarządu — rzucił — i chodźcie do blura. Dzisiaj sobota to i zajęcia trzeba wcześniej skończyć.

(Ciąg dalszy na str. 2)



Członkowie Spółdzielni Produkcyjnej Osiek w pow. kościańskim przygotowali się już do prac wiosennych. Zboże kwalifikowane czeka w śpiężu i nawozy sztuczne przywieziono wczoraj z Gm. Spółdzielni. Ostatniego przeglądu maszyn i narzędzi rolniczych dokonują dwaj przodujący spółdzielcy: Stanisław Rybczyński i Franciszek Skórzewski. Obydwaj przed wojną pracowali w górnictwie, a dzisiaj na swoim i dla siebie gościnie gospodarza. Widzimy ich w chwili, kiedy rozmawiają o temacie współzawodnictwa w wiosennej akcji siewowej.

Ludzie pracy z radością meldują:

Wykonaliśmy przedterminowo zobowiązania dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR

Nieprzerwaną falą płyną z całego kraju meldunki, w których robotnicy, chłopci, inteligencja pracująca i młodzież donoszą z dumą o przedterminowej realizacji podjętych zobowiązań produkcyjnych dla uczczenia 10 rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej.

Ponad 120 tys. zł wynosi wartość zobowiązań zrealizowanych przez załogę Opolskiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego. Robotnicy z budów w Kędzierzynie, pierwsi w O.P.Z.B., złożyli meldunek o przedterminowym wykonaniu prac w ramach zobowiązań. M. in. Antoni Mecner ze swą brygadą wykonał prawie 4 tys. metrów kwadratowych wiązań

dachowych i belkowych, skracając czas robót o 5600 roboczogodzin.

Robotnicy z Kamieniołomów w Graczech uczcili 10 rocznicę powstania PPR wydobyciem ponad plan 430 ton bazaltu, zaś załoga kopalni gipsu w Głubczycach dostarczyła przeszło 500 ton dodatkowo wydobytego gipsu.

Poważny sukces odniosła załoga cegielni parowej w Niemodlinie, skracając o tydzień remonty kapitalne urządzeń technicznych, co pozwoliło przystąpić do produkcji w dniu 21 bm. zamiast 1 marca.

* * *

Dla uczczenia 10 rocznicy powstania PPR gromady na Mazurach podejmują w dalszym ciągu liczne zobowiązania. M. in. chłopci gromady Kamionka, pow. Nidzica, postanowili wykonać plan odstawy żywca na II kwartał w 120 proc. oraz przez staranną uprawę gleby i siew rzędowy zwiększyć wydajność z hektara przeciętnie o 2 q. Chłopi gromady Przykuty, pow. Braniewo, zobowiązali się dostarczyć w terminie do końca lipca 1200 kg żywca ponad plan.

W uchwalonej przez chłopów tej gromady rezolucji

czytamy m. in.: „Dzięki realizacji programu PPR otrzymaliśmy ziemię i wyzwoliliśmy się spod ucisku obszarników. Pod przewodnictwem PZPR budujemy Polskę robotników i chłopów”.

W 150 rocznicę urodzin Wiktora Hugo

PARYŻ (PAP)

W paryskim Panteonie przed kryptą, w której spoczywają zwłoki Wiktora Hugo, odbyła się w niedzielę podniosła uroczystość z okazji 150 rocznicy urodzin wielkiego pisarza. W uroczystości wzięli udział: prawnik Wiktora Hugo — Jean Hugo, członkowie KC Francuskiej Partii Komunistycznej, przedstawiciele świata literackiego i społecznego. Przybyli również reprezentanci francuskiego komitetu obrońców pokoju.

Depesza uczestników konferencji chemików w Karpaczu do Prezydenta RP Bolesława Bieruta

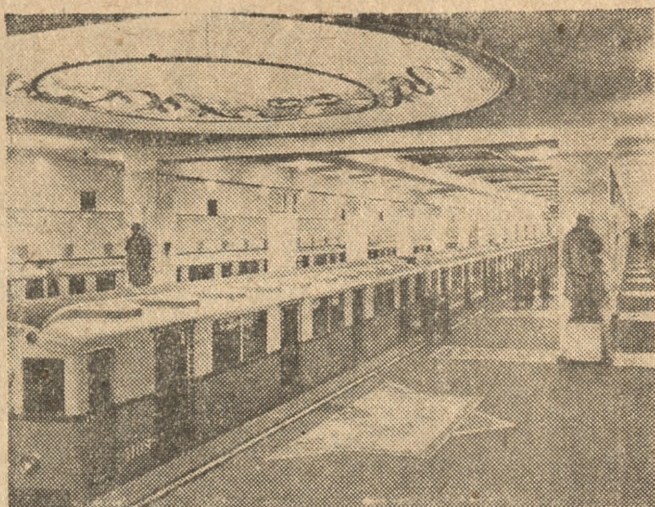
Najwybitniejsi polscy naukowcy — chemicy zgromadzeni na konferencji w Karpaczu uchwaliли na zakończenie ośmiu dniowych obrad rezolucję oraz wystosowali depeszę do Prezydenta RP Bolesława Bieruta. W depeszy tej uczestnicy obrad donoszą Prezydentowi RP:

„Obywatelu Prezydencie, pracownicy nauki — chemicy zebrani w Karpaczu na konferencji teoretycznej, zorganizowanej z inicjatywy Zrzeszenia Przyrodników Marksistów i Polskiego Towarzystwa Chemicznego przez Ministerstwo Szkół Wyższych — ślą zapewnienia, iż korzystając z olbrzymich możliwości, jakie stwarza rozwojowi nauki Polska Ludowa, czemu dobitny wyraz daje projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, dolażą wszelkich starań, by nawiązać do szczytnych tradycji Jędrzeja

Masy pracujące Czechosłowacji uroczyście obchodzą rocznicę wydarzeń lutowych

Naród czechosłowacki uroczyście obchodził historyczną rocznicę wydarzeń lutowych 1948 r. Wszystkie dzienniki zamieściły obszernie artykuły poświęcone IV rocznicy zwycięstwa odniesionego przez naród czechosłowacki nad siłami reakcji.

W artykule wstępnym pt. „Uwieńczymy zwycięstwo lutowe zbudowaniem socjalizmu w naszym kraju” dziennik „Rude Právo” podkreśla, że w lutym 1948 r. naród czechosłowacki udaremnił zbrodnicze plany reakcji wewnętrznej i międzynarodowej zmierzającej do przywrócenia porządków kapitalistycznych. Zwycięstwo lutowe — podkreśla dziennik — osiągnięte zostało dzięki kierowniczej roli partii komunistycznej i Klementa Gottwalda.



Fot — CAF
W Związku Radzieckim człowiek pracy ma do swojej dyspozycji najbardziej nowoczesne środki komunikacji. Państwo radzieckie udostępnia każdemu swemu obywatelowi korzystanie z najszybszych pociągów parowych i elektrycznych, z najnowszych typów autobusów, najnowocześniejszych samolotów pasażerskich i statków. Najpiękniejsze metro świata znajduje się w stolicy ZSRR — Moskwie.
Na zdjęciu: fragment jednej z linii metro moskiewskiego.

Plenum KC SED wytyczyło nowe zadania

BERLIN (PAP)

Organ Komitetu Centralnego Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec (SED) „Neues Deutschland” zamieszcza komunikat o VIII plenum Komitetu Centralnego SED, które odbyło się w Berlinie w dniach 21—23 lutego br. pod przewodnictwem Wilhelma Piecka i Ottona Grothewohla.

Komunikat podaje szczegółowo referat Waltera Ulbrichta: „Ideologiczna, polityczna i organizacyjna praca partii oraz przygotowanie drugiej konferencji partyjnej” i podkreśla, że w dyskusji nad referatem Waltera Ulbrichta omówiono zagadnienia związane z pracą kierowniczych organów partyjnych i państwowych jak również zagadnienia dotyczące sytuacji inteligencji oraz roz-

woju rolnictwa i kultury w Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Komitet Centralny — stwierdza komunikat — zaaprobował referat i końcowe przemówienie sekretarza generalnego Komitetu Centralnego SED postanawiając przyjąć je jako wytyczną rozpoczętych w marcu wyborów nowych partyjnych organów kierowniczych.

Komitet Centralny uchwalił „Rezolucję w sprawach krytyki i samokrytyki oraz w sprawie polepszenia pracy kierowniczych organów partii, organizacji masowych i administracji państwowej”, jak również „Dyrektywę w sprawie wyborów delegatów na drugą konferencję partyjną i w sprawie wyborów nowych kierowniczych organów partyjnych w 1952 r., poczynając od organizacji podstawowych a kończąc na władzach partyjnych poszczególnych krajów”.

Następnie komunikat streszcza referat Ericha Mückenbergera: „Zadania partii w dziedzinie rozwoju Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej” i podkreśla, że Komitet Centralny SED zaaprobował w zasadzie wytyczne w tym kierunku.

Na zakończenie komunikat stwierdza, że Komitet Centralny SED uchwalił rezolucję w sprawie 125 rocznicy zgonu wielkiego kompozytora niemieckiego Beethovena. W skład Centralnego Komitetu weszli Karl Mevis i Erich Wirth, którzy dotychczas byli kandydatami na członków KC.

W rocznicę utworzenia ORMO Uroczysta akademii w Warszawie

24 bm. w sali klubu MBP w Warszawie odbyła się akademii poświęcona VI rocznicy powstania Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej.

W Prezydium Akademii zasiadli — przedstawiciele komitetu warszawskiego PZPR, głównego inspektora ORMO, Komendy MO m. st. Warszawy, Ligi Przyjaciół Żołnierza oraz przodujący ormowcy stolicy.

Po odegraniu hymnu narodowego, referat wygłosił zastępca komendanta miasta MO mjr Kiryluk.

„Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej — powiedział on m. in. — skupiając w swych szeregach ofiarnych patriotów naszej Ludowej Ojczyzny, stała się bojową organizacją tęplącą bandytów, szpiegów i sabotażystów. Każdy z nas, służących na tym trudnym lecz zaszczytnym posterunku, dobrze pamięta, że ORMO godnie i wiernie służy naszej Ojczyźnie i często własną krwią dokumentowała swój patriotyzm w walce z wstecznictwem oraz rodzimą i obcą reakcją.

Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — wielka karta zdobyczy ludu pracującego miast i wsi staje

się dla ormowców wskazaniem, jak należy bronić i umacniać Polską Rzeczypospolitą Ludową, jak nieustannie stać na straży jej interesów.”

Na zakończenie części oficjalnej odbyła się dekoracja krzyżami zasługi najbardziej zasłużonych ormowców Warszawy.

W zakładowym Domu Kultury huty „Batory” odbyła się uroczystość wręczenia sztandaru przechodniego CRZZ zwycięskiej załogi tej huty, która osiągnęła najlepsze wyniki we współzawodnictwie międzyzakładowym w czwartym kwartale ub. roku.

W Grecji wzrosła bezrobocie

Jak podaje bułgarska agencja telegraficzna, bezrobocie przyjmuje w Grecji nie notowane dotychczas w tym kraju rozmiary. Liczba bezrobotnych wzrosła do 400 tys. osób.

ZŁOTA TIARA

WINCENTY JARY

„Ktokolwiek głosilby — czytamy w bulli papieskiej z roku 1864, zwanej „Syllabus” — że papież rzymski może i powinien pogodzić się i zawrzeć przymierze z postępowym, liberalizmem i współczesną cywilizacją, niech będzie wykle-ty.”

Czy Watykan kiedykolwiek odwołał tę bullę? Nie, nigdy. Pozostaje więc ona nadal drogowskazem polityki watykańskiej i tych kół reakcyjnych kleru katolickiego we wszystkich krajach świata, które ślepo wykonują dyktando Watykanu. Do dnia dzisiejszego pozostają wykleci przez Watykan — Galileusz i Giordano Bruno. Do dnia dzisiejszego najwspanialsze dzieła twórczej myśli postępowej — dzieła Tolstoja, Darwina, France'a, Zola, Stendhala, Hugo, Heinego i tysięcy innych pozostają na indeksie tj. są zakazane, a ich czytelnicy — wykleci.

Wierny swej reakcyjnej polityce, Watykan do dnia dzisiejszego nadal wykłada wszystkim, co technicznie postępowe, demokracja, cywilizacja. I wierny swej reakcyjnej polityce Watykan pozostaje sprzymierzeńcem wszechświatu, co jest wsteczne, barbarzyńskie, wrogie ludzkości. Watykan potępia i wyklina socjalistów i komunistów, bojowników pokoju i obrońców demokracji. Do sprzymierzeńców swej polityki Watykan zalicza Hitlera i Mussoliniego, Franco i Tito, Trumana i cesarza japońskiego Hirohito, de Gaulle'a i Adenauera, Andersa i przywódcę muzułmańskiego, Muhameda Tachera Omari-begja. Rzecz jasna, żadne wzglę-

dy religijne nie odgrywają tu najmniejszej roli. Nie przeszkadzało i nie przeszkadza kurii rzymskiej, że Hitler głosił oficjalnie pogański kult staro-germańskich bogów, że cesarz japoński jest pogańcem i sam uważa się za „boga”, że Truman jest baptystą, że baron Anders jest kalwinem, że Omaribeg reprezentuje najbardziej sfanatyzowane koła islamu, tego „tra-dycyjnego” wroga katolicyzmu.

Czyżby miało to być dowodem „tolerancji” religijnej Watykanu? O, nie! Papież Pius IX uznał za „błąd i kłamstwo” naukę o tolerancji religijnej. Papież Leon XIII głosił, że nie wolno dopuścić aby państwo „uznawało różne religie jako równorzędne”.

Skąd więc te przymierza i sojusze z „heretykami” i „poganami”, władającymi światem kapitału? Właśnie kapitał jest cementem spajającym politykę Watykanu z polityką Waszyngtonu, będącego dziś gładką gładką całego świata kapitalistycznego.

Przed wszystkim sam Watykan jest wielkim kapitałistą. W mrokach średniowiecza Watykan ciągnął swe dochody z dziesięciny, sprzedając odpustów i dygnitarstw papieskich, z łupów wojennych i pracy niewolniczej chłopów w majątkach kościelnych. W miarę rozwoju form kapitalistycznego wyzysku, Watykan także „unowocześnia” swój system dochodów. Dziś Watykan jest właścicielem wielkiego banku włoskiego — „Banco di Roma”, którego dyrektorami są członkowie rodziny Pacelli, krewni obecnego papieża. Watykan jest również udziałowcem innych banków włoskich, jak „Banco Veneziano”, „Istituto centrale di Credito Fondario”, „Banco cattolico del Veneto” i wielu innych. Ponad 60 proc. kapitału w bankach włoskich należy do Watykanu.

Watykan posiada również liczne udziały w bankach zagranicznych. Np. we francuskim banku „Galicionne Monnant”, w banku „WORMS” w portugalskim banku „Ul-tramarino”, a w amerykańskim „Federal Reserve Bank” spoczywają w depozycie wielkie ilości watykańskiego zio-

ta. Francusko-włoski bank dla eksploatacji bogactw Ameryki Południowej znajduje się całkowicie w rękach Watykanu. Za pośrednictwem zakonu Jezuitów Watykan kontroluje prawie cały system finansowy frankistowskiej Hiszpanii.

Prócz bankowości, kapitały Watykanu zaangażowane są również w innych dziedzinach gospodarki kapitalistycznej. We Włoszech Watykan kontroluje co najmniej 70 spółek akcyjnych. We Francji — 70 proc. akcji koncernu włókienniczego „Societe Textile du Nord” należy do Watykanu, podobnie jak trustu naftowego „Compagnie Francaise de Petroles”. W Argentynie do Watykanu należy wielka linia okrętowa „Michanovic”, w Boliwii kopalnie cyny, w Brazylii — plantacje karczunka, młyny, zakłady oczyszczania bawełny. W USA Watykan jest ważnym udziałowcem koncernów Morgana, koncernu naftowego „Sinclair Oil Company” oraz koncernu miedzi „Anaconda Cooper”. Jak wiadomo, od czasu wybuchu wojny na Korei oraz podjęcia przez Waszyngton wściekłego wysiłku zbrojeni, zyski tych koncernów niesłychanie wzrosły.

Watykan nie gardzi również dochodami „pokojo-nych” gałęzi gospodarki kapitalistycznej. Np. całe dzie-

nice w Rzymie, Mediolanie, Wenecji itd. są własnością Watykanu. Komorne w tych dzielnicach jest wysokie, a niewypłacalnych lokatorów eksmituje się bez miłosierdzia. Domy gry w Biarritz, Vichy we Francji oraz w Monte Carlo w księstwie Monaco zaliczają do swych najważniejszych udziałowców Watykan.

Watykan jest jednym z największych koncernów kapitalistycznych świata i to tłumaczy jego solidarność ze światem kapitału, jego poparcie dla polityki imperializmu i jego wrogość wobec postępu, demokracji i pokoju, wobec Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej.

I jeśli Watykan, za pośrednictwem hierarchii kościelnej w różnych krajach, za pośrednictwem partii chrześcijańsko - demokratycznych i tzw. chadeckich, „związków zawodowych”, głosi demagogiczne hasła „chrześcijańskiej sprawiedliwości społecznej”, to jasne jest, że działa on w interesie własnym i w interesie świata kapitalistycznego, że usiłuje on rozbić ruch robotniczy, że usiłuje rozbić solidarność mas przez sztuczny podział na wierzących i niewierzących, w celu zachowania przywilejów kapitalistycznych lub w celu osłabienia narodów, które wyzwoliły się spod władzy kapitalistów i budują swój ustrój na zasadach prawdziwej sprawiedliwości społecznej, na zasadach socjalizmu.

Szeroki system szkół dla pracujących umożliwia ludziom pracy

uzupełnienie wykształcenia, zdobycie wyższych kwalifikacji

WARSZAWA (PAP)

Rozbudowany przez władzę ludową szeroki system szkół dla pracujących umożliwia ludziom pracy bądź uzupełnienie wykształcenia, bądź też podwyższenie kwalifikacji zawodowych.

Cały kraj pokryty został siecią podstawowych i średnich szkół ogólnokształcących dla pracujących. Istnieje już 766 szkół podstawowych, z tego 186 na wsi.

W miejscowościach, gdzie istnieje zbyt mała liczba osób, aby tworzyć szkoły, zorganizowano w bież. roku ponad 1600 kursów dla pracujących z zakresu 7 klas szkoły podstawowej. Liczba szkół średnich dla pracujących wzrosła w bież. roku do 124. O zasięgu szkolnictwa ogólnokształcącego dla pracujących świadczy fakt, że w bieżącym roku kształcą się w nim ponad 120 tysięcy osób.

Dla ludzi pragnących zdobyć wyższe kwalifikacje zawodowe, zorganizowano przy technikach dla młodzieży specjalne wydziały dla pracujących. Umożliwiają one robotnikom, posiadającym wykształcenie podstawowe i przynajmniej 2-letnią praktykę zawodową, zdobycie kwalifikacji technika.

Robotnicy rolni PGR, członkowie spółdzielni produkcyjnych oraz mało i średniorolnicy mogą zdobyć kwalifikacje robotników rolnych różnych specjalności w 11-miesięcznych podstawowych szkołach rolniczych, zorganizowanych w całym kraju. Dla pracowników rolnictwa powołano także do życia sieć specjalnych techników rolniczych ze skróconym okresem nauki z 4 do 2 lat. Szkoły te kształcą m. in. techników mechaniki rolnej, zootechników. Wszyscy uczniowie tych szkół otrzymują bezpłatnie mieszkanie i utrzymanie oraz ekwiwalent za utratę zarobku podczas nauki.

Jedną z największych jednakże zdobyczy mas pracujących w zakresie szkolnictwa są wieczorowe szkoły inżynierskie. Wyższe te uczelnie pozwalają robotnikom o długoletniej pracy zawodowej uzyskać bez przerywania pracy stopień inżyniera o pełnych uprawnieniach zawodowych.

W roku bież. w uczelniach tych, posiadających kilkanaście różnych wydziałów, kształcą się ponad 11 tysięcy robotników. W przyszłym roku akademickim liczba słuchaczy wieczorowych szkół inżynierskich wzrośnie do 16 tysięcy.

Wykształcenie wyższe uprzywilejowano również przodującym, najzdolniejszym robotnikom miast i wsi przez zorganizowanie przy 11 wyższych uczelniach specjalnych dwuletnich studiów przygotowawczych. Obecnie na studiach takich kształcą się ok. 5 tysięcy robotników.

Spółdzielcy w Dębcu Nowym mogą już wyruszać w pole

(Dokończenie ze str. 1)

Po drodze spotkali Pawlakowa, która zabrała ze sobą. W biurze spółdzielni wszyscy usiedli przy długim stole i oczekiwali co powie przewodniczący.

Po trudnych początkach

— Spółdzielnia nasza jeszcze jest młoda — zaczął mówić ze zwrastającym stopniem



Niedługo na polach pojawią się siewniki i w żyzną glebę posy- pie się wyborowe ziarno. — Członkowie spółdzielni produkcyjnej i indywidualnie gospodarujący chłopcy zaopatrzyli się już w zboże kwalifikowane i zawarli umowy z ośrodkiem maszynowym na prace polowe. Spółdzielcy z Dębca Nowego już przed tygodniem ukończyli przygotowania do siewów. Obecnie zamierzają wezwać wszystkie spółdzielnie produkcyjne woj. poznańskiego do współzawodniczenia w kampanii wiosennej. — Na zdjęciu: przewodniczący spółdzielni Antoni Buchowski i Feliks Jankowiak oglądają ziarno siewne.

wo zapałem. Po trudnych początkach podniosła się i teraz uchodzi za jedną z lepszych w powiecie. Nam to nie powinno wystarczyć. Chcemy stworzyć spółdzielnię wzorową i taką stworzymy. Wtedy inne będą się wzorowały na Dębcu. Pamiętajmy, że Polska Ludowa udziela spółdzielniom produkcyjnym wszechstronnej pomocy poprzez kredyt i ośrodki maszynowe — o czym mówi projekt Konstytucji. Musimy więc państwu się odwdziżyć. Dlatego zadaniem naszym jest obecnie podniesienie produkcji rolnej i zwierzęcej, ażeby kraj i siebie uczynić zamożniejszymi. Zastanowimy się teraz nad przystąpieniem i wezwaniem innych spółdzielni do współzawodnictwa o szybkie i na-

leżyte wykonanie prac wiosennych. Jutro uradzimy jeszcze lepiej ze wszystkimi na ogólnym zebraniu.

Mężczyźni zapalili papierosa. Pawlakowa poruszyła się niespokojnie na krześle i po chwili namysłu powiedziała:

— Przed wojną żyłam w nędzy i poniewierce. Obecnie przekonałam się, że w spółdzielni można lepiej żyć. Praca dla mnie jest teraz radością i wezmę tak samo jak inne kobiety udział we współzawodnictwie. Mam taki projekt. Wszystkie kobiety przepracują na przykład w przeciągu półtora miesiąca 45% dniówek w stosunku rocznym.

Spółdzielcy rzucali kolejno projekty zobowiązań, notowanych skrzętnie przez przewodniczącego.

„powiększymy obszar łąk i pastwisk z 7 do 14,5 ha,

„podniesiemy plony o 2 q z hektara,

„zakonczymy przedterminowo siewy,

„zakontraktujemy 30 ha zbóż jarych.

Jutro projekty te rozważą i uzupełnią wszyscy członkowie spółdzielni.

— Jeśli chcemy pierwsi podjąć współzawodnictwo — mówił na zakończenie Stanisław Nowak, który wraz z rodziną przepracował 1099 dniówek — to musimy się spieszyć, bo słyszałem, że myśla o tym także spółdzielcy z Osieka.

Same słowa nie wystarczą

Ludzie zaczęli powstawać z miejsc. Zbliżała się już pora gospodarskich obrządków, więc wszyscy wyszli przed dom. Od strony pół powiał wilgotny, choć ciepły wiatr.

— Ech — zaczął miłym głosem Buchowski — zaważaj niedługo na polach traktory. Patrzcie, o tam — wskazała ręką w stronę ciemnej wstęgi lasów — wyrosnie nasza pszenica, od prawej — żyto i jęczmień; a tu, bliżej wioski — zakwitną sady. Tamte łąki — pokazał palcem zrużniałe obszary pastwisk — dostarczą pożywienia dla zwiększonej ilości bydła. W pobliżu tych drzew pobudujemy nowe domki, założymy prąd elektryczny. Ale same słowa nie wystarczą, trzeba działać. I my będziemy działać tak, aby pracą i zapobiegliwością podnieść nasze zespolowe gospodarstwo na najwyższy poziom.

ALFRED KACZKOWSKI

Eisenhower żąda przyspieszenia rekrutacji dla armii zachodnio-niemieckiej

BERLIN (PAP)

Dziennik „Stuttgarter Nachrichten” donosi, że Eisenhower, zgodnie z życzeniem rządu amerykańskiego, usiłuje przyspieszyć utworzenie armii zachodnio-niemieckiej. Żądał on mianowicie dokonania poboru pierwszych roczników już w lipcu br., chociaż kół wojskowe w Bonn twierdzą, że dotychczasowy stan przygotowań do wkładu Niemiec w system „obrony Europy” nie pozwolił powołać pierwszych roczników wcześniej niż we wrześniu.



Fot — CAF

Związek Radziecki posiada największą ilość bibliotek i czytelników, w których znajdują się największe księgozbiory świata.

Biblioteki rozrzucone po najbardziej odległych zakątkach kraju są bezpłatne.

Książki znajdujące się w bibliotekach dostosowane są do różnych poziomów umysłowych, zainteresowań i wieku.

Na zdjęciu: uczennica żeńskiej szkoły nr 179 Luba Skrobło chętnie uczęszcza po zajęciach szkolnych do biblioteki.

Nowy numer „Nowych Dróg”

Zgodnie z zapowiedzią grudniowego numeru czasopisma „Nowe Drogi” ukazał się w tych dniach nr 1-2 pisma, jako miesięcznik — organ teoretyczny i polityczny Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Numer otwiera artykuł przewodniczącego KC PZPR, Bolesława Bierut, pt. „Nasze najbliższe zadania”. Omawiając nowy etap realizowania zadań 3 roku planu 6-letniego, Bierut podkreśla, że wyniki osiągnięte w tym roku będą miały znaczenie decydujące dla całości planu 6-letniego. Ogólna analiza stanu naszej gospodarki narodowej — mówi Bolesław Bierut — świadczy o tym, że pomyślnie wykonanie zadań 3 roku planu zdecydowanie o zwycięstwie całości.

Omawiając znaczenie i trudność 3 roku planu 6-letniego, Bolesław Bierut wskazuje na źródła tych trudności. Pierwsze źródło — to sytuacja międzynarodowa, ale trudności na tym odcinku „nie zdołają w żadnym wypadku naruszyć naszych zadań w dziedzinie realizacji ogólnonarodowych planów gospodarczych”. Druga — to problem wzrostu produkcji rolnej. Mówiąc o przyczynach pozostających nadmiernie w tyle produkcji rolnictwa, Bolesław Bierut z siłą podkreśla, że ci, którzy próbują operować tylko argumentami o warunkach i trudnościach „obiektywnych”, popełniają niedopuszczalny błąd, typowy błąd oportunistyczny, starając się ukryć własne zaniedbania i nierobstwo.

Zagadnienie wzrostu produkcji rolnej i budowy socjalizmu na wsi jest ściśle związane z rozwojem spółdzielczości produkcyjnej. Bolesław Bierut mówi:

„Nie można budować socjalizmu na wsi, jeśli się zaniedbuje prace i wysiłki w dziedzinie rozwoju spółdzielczości produkcyjnej w chłopskim rolnictwie drobnotowarowym”.

W drugiej części artykułu Bolesław Bierut omawia niektóre zagadnienia projektu Konstytucji

Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i stwierdza m. in., iż Konstytucja jest „doniosłym aktem historycznym”, który jeszcze bardziej wzmoże i rozwinięta twórcza aktywność mas oraz stanie się sztandarem i orężem w dalszej ich walce o pokój i plan 6-letni, w walce o zwycięstwo socjalizmu”.

Artykuł sekretarza KC PZPR, Zenona Nowaka, pt. „Niektóre zagadnienia organizacyjne w świetle grudniowej uchwały KC PZPR” omawia znaczenie prawidłowego rozstawienia i wzrostu sił partii w skutecznym kierowaniu przez partię zwycięską walką klasy robotniczej i mas ludowych o wykonanie zadań budownictwa socjalistycznego.

Artykuł E. Pszczółkowskiego pt. „O dalszy rozwój spółdzielczości produkcyjnej na wsi” analizuje pomyślnie wyniki pracy spółdzielni produkcyjnych, które osiągnęły wyższe plony, niż gospodarstwa indywidualne, w rezultacie czego podnosi się dobrobyt członków spółdzielni produkcyjnych. Autor w konkluzji stwierdza, iż warunki dla rozwoju spółdzielni produkcyjnych na wsi są sprzyjające, ponieważ „spółdzielnie produkcyjne dają już chłopom pracującym liczne przykłady świadczące o tym, że droga spółdzielczości produkcyjnej jest drogą prowadzącą do dobrobytu pracujących mas chłopskich”.

Artykuł I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu, St. Misiaszka, omawia zadania w walce o podniesienie produkcji rolnej i zapewnienie terminowego i należytego przygotowania wiosennej akcji siewnej w indywidualnych gospodarstwach chłopskich, spółdzielniach produkcyjnych i w PGR-ach.

Niektóre zagadnienia projektu Konstytucji omawiane są w artykule Józefa Górskiego pt. „O przebiegu ogólnonarodowej dyskusji konstytucyjnej”. Artykuł obrazuje wielką siłę mobilizacyjną projektu Konstytucji i omawia niektóre zagadnienia, które wymagają szczególnej uwagi w toku dyskusji.

Jedno z ważnych zagadnień ideologicznych omawia Roman Werfel w artykule „Początek zasadniczego zwrotu”, poświęconym konferencji historyków polskich w Otwocku. Zagadnienia ideologiczne omawia również artykuł Jakuba Litwina „Dwudziesty piąty tom Dzieł W. I. Lenina”.

O sytuacji międzynarodowej, o stałym wzroście sił obozu pokoju mówią artykuły B. Wójcickiego — „W walce z siłami wojny”, recenzja o „Białej Księdze o odrodzeniu imperiaлизmu niemieckiego” — J. Kowalewskiego, oraz artykuł M. Wągrowskiego „Na froncie pokojowego budownictwa”, który pokazuje dalszy wielki wzrost potęgi ZSRR w 1951 roku i jego nieustanny marsz do komunizmu.

Numer zawiera dział „Z życia partii”, który otwiera artykuł A. Alstera „Wybory do władz partyjnych”. Akcja sprawozdawczo-wyborcza jest ściśle powiązana z zadaniami politycznymi i gospodarczymi, które obecnie stoją przed nami. Wybory do władz partyjnych — czytamy w artykule — powinny stać się wielką pomocą dla organizacji partyjnych w walce o realizację wszystkich stojących przed nimi zadań.

Krótkie i celowo dobrane recenzje niektórych dzieł Lenina i Stalina rozwijają na konkretnych przykładach niektóre nasze węzłowe zagadnienia organizacyjne.

W dziale konsultacji znajdujemy artykuł p. J. Kofmana „O równości fałszywej i równości rzeczywistej”. Numer zawiera również dział recenzji i bibliografii, który otwiera omówienie pracy Fr. Józwiaka-Witolda „Polska Partia Robotnicza w walce o wyzwolenie narodu i społeczne” oraz listy do redakcji.

Artykuły zamieszczone w n-rze 1-2 „Nowych Dróg”, związane są ściśle z najbardziej aktualnymi problemami kraju i okazały się niewątpliwie dużą pomocą aktywnym partyjnym i bezpartyjnym w ich codziennej pracy.

WARSZAWA

Jerzy Pułmunt

Poszedł naprzód, Michałowskiemu uprzedzając, że tędy będzie wracał, aby tamten przed czasem nie strzelał. Szedł — jak w dzieciństwie — sobie na złość. Bo tutaj — aż mu dlonie ciepły od pocucia samotności i zagubienia. Wielki świat całego jego ubożego życia, od Kraśna przez Warszawę, aż po Babice — został z tyłu. A przed nim nowy, nieznamy, niedawno huczący, teraz przycisły nagle. On zaś jest teraz po środku.

Jak w dalekim dzieciństwie. Jasny pokój, matka przy stole, za oknem jesień, wyjąca noc. Drzwi do sieni. Tam już ta noc. Tak przytulnie i swojsko, przy matce, przy stole, przy lampie. Sień jest groźna, obca, straszna. Dlaczego tak go ciągnie, aby do drzwi podesść? A jak się podeszł — uchylił? A jak się uchylił — właśnie wejść i — koniecznie — drzwi jeszcze za sobą zatrzęsnać.

Dlatego, że wtedy dopiero powrót do pokoju, światła i matki jest tak wstrząsająco przyjemny. Wtedy dopiero czuje się całą swojskość stołu i lampy.

Stoi między najdalszymi czujkami a lasem. Słucha. Przed nim absolutna cisza.

Jeszcze sto kroków. Ciemność i cisza. Kleka, kładzie się, wykręca głowę, aby dostrzec, czy na tle nieba nie wypłynę coś ciemniejszego, Nic.

Jeszcze... ile? Pięćdziesiąt? Doliczyl do trzydziestu, przestraszył się nagle: a nuż już granica? Jakby szurgnieł coś z przodu i z prawa. Strach zwał w szczęk. Tyłem, aby pilnować tej obecnej ciemności, zaczął się cofać. Potem nie wytrzymał, odwrócił się, biegiem, w kierunku na szczeniaka.

Czujka. Oto i drzwi do pokoju. Bajorko, skok, wydyma. — Ale pan porucznik odważył! — to Cebula. — Tak samemu się awanturować?...

Był w tym przytyk. Przysiadł w okopie, hełm ściągnął, ocierał czoło. Dyskretny wyrzut Cebuli najbardziej go uspokoił. Tu, w okopie, sami swoi. Z tyłu wieś, za wsią batalion, za batalionem cały kraj.

Rozpamiętywał to z kwadrans, aż do przyścia Potajki. Kapitan wleżał go na bok.

— Psia krew, telefon zepsuty. Wstałem na sprawdzenie linii. Niziołek nie wraca... — Ale tu spokój. Z tym hałasem... — Rzeczywiście... — Wyszedłem, aż za czujki. Niemfalski ani mru-mru. Może pan kapitan ma rację, rozgrzewali samoloty?

Potajka coś mruknął, nie wydawał się przekonany. — Najważniejsza, żeśmy okopy obsadzili. Erkaemy na stanowiskach... — Psiakrew — mruknął Potajka — czemuśy zaśsieków koczających nie postawili? W sąsiedniej dywizji całe przedpole... wysokie, na piechotę, niskie i szerokie, na kawalerię. Co prawda, to na lewo, na głównym szlaku. — Zniżył głos: — tam nawet pola minowe. Na kierunkach zdalnych dla czołgów!...

Brak zasieków i Markiewicz zafrasował. Potajka udzielił mu paru praktycznych wskazówek: trzymać odziać, aby broń Boże, nie strzelał bez komendy, erkaem erkaemem, a staroświecka salwa też ma swoje znaczenie, po amunicji posyłać parami na wypadek, gdyby, nie daj Boże, jednego trafili... — Trzecia czterdziści osiem — ciałną kapitan. — Ze dwie godziny jeszcze do świtu. Cholera go wie, może fałszywy alarm? Szurgot także wysłał patrol nad samą granicę — nic nie zauważyli. Trzymajcie się.

Markiewicz trzymał się jeszcze godzinę. Wydawało mu się zresztą, że minęło ich z tuzin. Podniecenie, strach, poczucie okopowej swojskości — wszystko to się rozlało, ztęlało od tego czekania. Która chwila po prostu przepała. Zbudziła go zimna kropła — rosa osiadła na hełmach. Poderwał się, jakby zaczynał się atak.

97) (Ciąg dalszy nastąpi)

Na boiskach i w halach

W Kaliszu gościli dwie drużyny tenisa stołowego z Poznania: wice-mistrz Budowlani i zajmująca trzecie miejsce drużyna Ogniwa, które rozegrały w ramach rozgrywek o mistrzostwo klasy wojewódzkiej zawody z miejscowymi zespołami Włókniarza i Spójni. Zawody zakończyły się pełnym sukcesem drużyn kaliskich, które wygrały wszystkie mecze. Oto wyniki: — Spójnia (Kalisz) — Ogniwo (Poznań) 7:3, Włókniarz (Kalisz) — Budowlani (Poznań) 7:3, Włókniarz (Kalisz) — Ogniwo (Poznań) 6:4, Spójnia (Kalisz) — Budowlani (Poznań) 6:4.

Rozegrane w Kaliszu pierwsze w tym roku towarzyskie zawody piłki nożnej pomiędzy Unią ze Zgierza a miejscową Gwardią zakończyły się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 5:1 (2:1). Zawody stały na przeciętnym poziomie, gdyż żadna z drużyn nie mogła rozwinąć gry z uwagi na ciężki, błotnisty teren. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Lewandowski 2 oraz Szećterlak, Stolecki i Janik po 1.

Międzyzrzeszeniowy turniej województwa zielonogórskiego w siatkówkę o puchar CRZZ rozegrany w Zielonej Górze zakończył się zwycięstwem Unii (Z. G.) przed Unią (Gorzów) i Ogniwnem (Sulechów). Zwycięzcy nie ponieśli żadnej porażki.

Warszawska Gwardia zademonstrowała Zielonej Górze pokaz gimnastyczny. Mistrz ogólnopolskiej Spartakiady rozczarował publiczność zielonogórską, gdyż poszczególne ćwiczenia stały na niskim poziomie i często były powtarzane.

W spotkaniu koszykówki wolsztyński Kolejarz przegrał u siebie z Kolejarzem z Sulechowa w stosunku 62:68. W siatkówce wygrali również goście 2:1.

Głos SPORTOWY

W Oslo zgasł znicz olimpijski Polska na szóstym miejscu turnieju hokejowego

W poniedziałek w godzinach wieczornych odbyło się w Oslo uroczyste zakończenie VI Zimowych Igrzysk Olimpijskich. Uroczystość zamknięcia Igrzysk odbyła się na stadionie w Bislet w obecności przeszło 20 tysięcy widzów. Sztafeta olimpijska została ściągnięta z masztu, zgasł również znicz olimpijski, który bez przerwy w ciągu 11 dni płonął dniem i nocą.

Ostatni dzień Igrzysk przyniósł polskiemu hokejstom zwycięstwo. Po dramatycznej walce pokonał Norwegię 4:3 (1:2, 1:1, 2:0). Zwycięstwo to dało Polakom szóste miejsce w turnieju hokejowym — jedyny punkt w klasyfikacji zespołów igrzysk, dzięki któremu Polska zajęła 14 miejsce, wyprzedzając 16 państw. Polacy zdenerwowani znaczeniem spotkania zagrali z mniej groźnym przeciwnikiem w turnieju słabo, zrywając się dopiero w ostatniej minucie. Bohaterem spotkania był Lewacki, zdobywca trzech bramek. Czwarą zwycięską bramką padła po wspólnej akcji Gansiniec, Csorich i Wróbel I. Krążek wepchnął do bramki Csorich.

W pierwszej tercji Norwegowie wykorzystując dwukrotnie błędy obrony polskiej, już w 10 minutach prowadzą 2:0. Oba ataki Polaków grają słabo i mimo przewagi nie mogą strzelić bramki. Do piero w 18 minucie Lewacki poprawia wynik na 1:2.

W drugiej tercji Polacy są znowu w ataku i już w drugiej minucie Lewacki strzela wyrównującą bramkę. Jest 2:2. Polska ma w dalszym ciągu przewagę, jednak napastnicy strzelają niecelnie. Pod koniec tercji wypad Norwegów przynosi im znowu prowadzenie 3:2.

W trzeciej tercji drużyna polska rozpoczyna generalny atak zasypując bramkę przeciwnika gradem strzałów. Jeden z nich przynosi w dziesiątej minucie wyrównanie. Strzelcem bramki jest po raz trzeci Lewacki.

Modelarnie lotnicze na wsiach i w miasteczkach

W Wielkopolsce modelarstwo lotnicze ma już piękne tradycje. Posiada bowiem mocną pozycję w skali ogólnokrajowej, liczne zwycięstwa, rekordy i odznaczenia. Ostatnio instruktorzy modelarstwa, reprezentujący Okręg Wielkopolski Ligi Lotniczej zwrócili szczególną uwagę na teren wiejski i małe miasta.

Najlepiej pod tym względem przedstawia się w powiecie kaliskim. W końcu ubiegłego roku powstała modelarnia lotnicza w Liskowie. Mieści się ona przy Technikum Budowlanym i skupia 15 modelarzy. W Opatówku istnieje modelarnia lotnicza przy szkole podst. Zrzesza ona 20 modelarzy pod kierunkiem ob. Wielgosza. Najmłodszą placówką „małego lotnictwa” jest modelarnia przy szkole podstawowej w Tłokini Wielkiej, powstała w styczniu bież. roku.

Z innych wiejskich modelarni w naszym województwie wymienić trzeba Żydów w powiecie gnieźnieńskim, gdzie pracuje (także przy szkole) 12 modelarzy. Pracą ich kieruje ob. Kitzmann. Wreszcie nowa modelarnia wiejska powstaje w Dobrej, w powiecie tureckim. Małe miasta, jak Rogoźno, Pniewy również prowadzą już nie tylko propagandę, ale i pracę w dziedzinie modelarstwa lotniczego. Znalazły się na ten cel lokale, są kierownicy, są amatorzy tego sportu. Tak więc zdobywamy dla modelarstwa nie tylko większe miasta, i mniejsze ośrodki miejskie ale i — co najważniejsze — wieś (ten)

Sport po amerykańsku

Doszły nas już szczegóły z norweskich lodowisk o niebywałych awanturach, jakich nie znają dzieje olimpijskich igrzysk. Po raz pierwszy w historii tych najsławniejszych bojów sportowych komisja dyscyplinarna na Olimpiadzie w Oslo zmuszona była ostrzec amerykańską drużynę hokejową, że zostanie dyskwalifikowana, jeśli powtórzy się zajścia przez nią wywołane.

Zaczęło się od tego, że w czasie spotkania Szwajcaria — USA Amerykanie zamienili mecz hokejowy w ordynarną bójkę, przy czym oni jedynie byli agresorami. W ruch poszły pięści, ładujące na szczekach zawodników szwajcarskich. Mało tego: ich arcyłobuz Czarnota rzucił się na trybunę i pobił dotkliwie kilkunastu widzów, nie pomijając też niewiast.

Zdawało się, że ostrzeżenie komisji dyscyplinarnej ostudzi brutalne zapęły młodych Yankesów. Zdawało się dalej, że brutale z USA przypomniały sobie o złożonej przysiędzie olimpijskiej.

Tymczasem w dwa dni później na lodowisku w Devenenga doszło w czasie spotkania hokejowego Polska — USA do nowych, ohydnych wystąpień amerykańskich „sportowców”.

W chwili gdy bramkarz Polski, Szelendak, klęka, by odparować strzał z amerykańskiej strony, napastnik USA, Yackel uderza Szelendaka kijem hokejowym bardzo silnie w głowę. Nasz bramkarz leży nieprzytomny na lodzie, a krążek zwolna wlatuje się do bramki.

cy nacierają i pakują Amerykanom 3 bramki. Remis wiści w powietrzu. Pod bramką brutalnie coraz goręcej. Wróbel II przedziera się na pole USA, wygrana pojedynek z Gambaccii... i otrzymuje od niego potężne, pięściarskie ciosy w nos i szczękę. Polak mocno krwawi. W sukurs przychodzi mu starszy brat. Amerykanie odpowiadają na to adresem rękawic, i z pięściami rzucają się na naszych graczy.

Tak oto wyglądały dwa spotkania hokeistów USA, którzy zademonstrowali na igrzyskach olimpijskich sport w amerykańskim wydaniu.

Zaiste, wiele wniosków nasuwa się każdemu po przeczytaniu tych słów.

Masakry agresorów na Korei w obozach jenieckich, mordowanie kobiet i starców na zajętych terenach, zrzucanie zarzązków dżumy i cholery — oto wyniki „szkoły amerykańskiej”, która kształci młodzież swą do podboju świata. Oparła na wzorach hitlerowsko-gestapowskich metoda wychowania godnej pożałowania młodzieży USA ma swój początek w ich sporcie.

Podczas gdy młodzież innych krajów stała w Norwegii do walki w poczuciu godności, w rozumnym szlachetności, jaka nieodłączna jest od pojęcia sportu — młodzi Amerykanie raz jeszcze w Europie pokazali styl ze znakiem Made in U. S. A.

Prasa szwajcarska, norweska, działające sportowo szwedzkie, reakcyjne organa europejskie pełne są słów oburzenia i potępiają wystąpienia Amerykanów, którzy pokazali swe oblicze bez maski.

Pracownicy poszukiwani

Zecer (akcydensista) potrzebny zaraz. Spółdzielnia Pracy Drukarzy „Grafika”, Poznań, ul. Solna 4. 2758g

Magazynier potrzebny od 1 kwietnia 1952 r. Zgłoszenia: Stacja Selekcji Roślin Rogaczewo, p. Turew, pow. Kościan. K437

Bagrzysto-maszynistę na kopaczkę parową zatrudnia z dniem 1 marca 52 Poznańskie Zakłady Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych. Zgłoszenia w Sekcji Personalnej Poznań, Al. Alfreda Lampe 27/29. K429

Wolne posady

Gospośia do małej rodziny potrzebna. Poznań, Świerczewskiego 11a, m. 6. 2895g

Czeladnik piekarski potrzebny natychmiast Florian Wilczyński (Gryfiec Rokossowski) 71 (Świerczewskiego). 3832g

Młodszy stolarz oraz robotnik maszynowy potrzebni. Haliczki, Poznań, Wawrzyńca 49. 2750g

Pomoc domowa potrzebna zaraz lub od 1 marca. Poznań, Kantaka 1, m. 5. 2781g

Pomoc domowa potrzebna. — Warunki dobre. Poznań, Lampę 21, m. 10. 2771g

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Poznań, Grottigera 6, m. 5. 2780g

Szuka posady

Reperuje futra po domach. Poznań, Żupańskiego 3, m. 5. 2789g

Pracznica poszukuje prania — Oferty Głos Wlkp. dla 2759g.

Przyjmie pranie w dom. Karolina Urbaniak, Poznań-Solacz, Litewska 14, m. 1. Zgłoszenia: wtorki i piątki od 17—19. 2749g

Księgowy bilansista przyjmie pracę zaraz. Oferty Głos Wielkopolski dla 3904g.

Pracy biurowej, 5-godzinnej, minimalnym wynagrodzeniem poszukuje Oferty Głos Wielkopolski dla 2761g.

Wolne posady

Gospośia do małej rodziny potrzebna. Poznań, Świerczewskiego 11a, m. 6. 2895g

Czeladnik piekarski potrzebny natychmiast Florian Wilczyński (Gryfiec Rokossowski) 71 (Świerczewskiego). 3832g

Młodszy stolarz oraz robotnik maszynowy potrzebni. Haliczki, Poznań, Wawrzyńca 49. 2750g

Szuka posady

Reperuje futra po domach. Poznań, Żupańskiego 3, m. 5. 2789g

Pracznica poszukuje prania — Oferty Głos Wlkp. dla 2759g.

Przyjmie pranie w dom. Karolina Urbaniak, Poznań-Solacz, Litewska 14, m. 1. Zgłoszenia: wtorki i piątki od 17—19. 2749g

Księgowy bilansista przyjmie pracę zaraz. Oferty Głos Wielkopolski dla 3904g.

Pracy biurowej, 5-godzinnej, minimalnym wynagrodzeniem poszukuje Oferty Głos Wielkopolski dla 2761g.

Pracznica poszukuje prania — Oferty Głos Wlkp. dla 2759g.

Przyjmie pranie w dom. Karolina Urbaniak, Poznań-Solacz, Litewska 14, m. 1. Zgłoszenia: wtorki i piątki od 17—19. 2749g

Księgowy bilansista przyjmie pracę zaraz. Oferty Głos Wielkopolski dla 3904g.

Pracy biurowej, 5-godzinnej, minimalnym wynagrodzeniem poszukuje Oferty Głos Wielkopolski dla 2761g.

Pracznica poszukuje prania — Oferty Głos Wlkp. dla 2759g.

Przyjmie pranie w dom. Karolina Urbaniak, Poznań-Solacz, Litewska 14, m. 1. Zgłoszenia: wtorki i piątki od 17—19. 2749g

Księgowy bilansista przyjmie pracę zaraz. Oferty Głos Wielkopolski dla 3904g.

Pracy biurowej, 5-godzinnej, minimalnym wynagrodzeniem poszukuje Oferty Głos Wielkopolski dla 2761g.

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupna

Prywatne przedsiębiorstwo kupi maszynę do cięcia formu i łuszcarki. Proszony jest również warsztat ślusarski, który mógłby takową wyprodukować. Zgłoszenia: Dziennik Zachodni, Sosnowiec, pod „1”. K418

Krosno małe kupię Poznań, telefon 36 02, względnie oferty Głos Wlkp. dla 2787g.

Radiosprzet różny maszynę do nawijania cewek kupię. — Rad.eksprzet, Poznań, Rokossowski 18. 2786g

Pianino w dobrym stanie kupię. — Oferty Głos Wielkopolski dla 2752g.

Maszynę do szycia kupię. — Oferty Głos Wlkp. dla 2779g.

Kompresory chłodnicze, silniki jednofazowe automaty, wentylatory, lodówki elektryczne, kupię. „Elektro-Chłod”, Poznań, Umińskiego 11. 3817p

Słupki, siatki parkanowe, kupię. — Oferty Głos Wielkopolski dla 2801g.

Natychmiast kupię „Ostrze Brzytwy” M’Aushama. Oferty Głos Wlkp. dla 2802g.

Kilny spadochronowe (jedwabne) kupię. Wierzbicki, Poznań, Strzelecka 21. 2804g

Kupię maszynę krawiecką i damską „Singer”. Oferty Głos Wielkopolski dla 2805g.

Wagę do ułi natychmiast kupię. — Adres wskazuje Głos Wielkopolski nr 2810g.

Blachę duralową 4—5 mm kupię. — Oferty Głos Wielkopolski dla 2823g.

Zamiana

2 mieszkania samodzielne: 2½ kuchnią, łazienką oraz 2 kuchnią zamieni na samodzielne 3—4 pokojowe, wygodnie. — Gorczyca Łazarz Ostrów, Oferty Głos Wlkp. dla 2777g.

Dzierżawy

Ogród 1000 m², oparkaniowy, uzbrojony, oddam w dzierżawę (Jeżyce), Poznań, Dąbrowskiego 49, m. 20. 2834g

2½ pokoju przynależnościami, samodzielnie (Szelegowska), za mienie na 4-pokojowe przynależnościami, samodzielnie. — Oferty Głos Wlkp. dla 2829g.

Wolne lokale

Umeblowany pokój spokojnemu w śródmieściu wynajmę. Oferty Głos Wlkp. dla 2756g.

Pokoik wynajmę 1—2 panom. Oferty Głos Wlkp. dla 2803g

Szuka lokalu

Samotny poszukuje pokoju — najchłodniej Wilda. Oferty Głos Wielkopolski dla 2765g.

Pani poszukuje umeblowanego niekremującego pokoju. Oferty Głos Wlkp. dla 2794g.

Lokalu na cichy warsztat mechaniczny poszukuje możliwe śródmieściu. — Oferty Głos Wielkopolski dla 2795g.

Panna pracująca szuka pokoju. Of. Głos Wlkp. dla 2825g.

Małżeństwo poszukuje pokoju lub 2 z kuchnią. Zwrócić koszty remontu — Oferty Głos Wielkopolski dla 2836g.

REKAWICZKI, drew.

laski, kwiaty, zabawki. Kursy Zakł. Drosk. Rzem. Int.: Poznań, Szybszowskiego 13 m. 2 po południu. K436

Aparat do spawania elektrycznego kupię K. Garstecki, Ry. czynów, pow. Oborniki. 3850p

Zgubiono kartę meldunkową nr G XV 76622 na nazwisko Ludwika Mytkowskiego. 2813g

Zgubiono prawo jazdy, kartę kontrolną oraz inne dokumenty na nazwisko Wacław Matyja, Poznań, Chwaliszewo 72, m. 4. 2814g

Różne

Uwaga! Podnoszę oczka na poczekaniu i 24 godz. Poznań, Niecała 8 m. 6, I ptr. 2728g

Dnia 25 lutego 1952 r., zmarła nagle

Zofia Malinśka
pracowniczka Zarządu Okręgowego Związku Zawodowego Pracowników Instytucji Wojskowych w Poznaniu.

W Zmarłej tracimy pilną i sumienną towarzyszkę pracy społeczną. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 28 bm., o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza jeżyckiego. 2912g

Dnia 26 lutego 1952 r., zmarł w Bogu, opatrzony Sakramentami św., śp.

ks. Teofil Wachowski
proboszcz w Czerlejnie

Ekspozycja zwłok do kościoła odbędzie się w piątek, 29 bm., o godz. 17, pogrzeb nastajutrz o godzinie 10.

Z prośbą o modlitwę za drogiego konfratę i proboszcza.

Rada Parafialna w Czerlejnie

ks. radca St. Beisert
działacz kościelny

2901g

GŁOS WIELKOPOLSKI

Nr 50

str. 2

Z bibliotek wielkopolskich

Osiągnięcia w dziedzinie upowszechnienia czytelnictwa notują u siebie wszystkie powiaty naszego województwa. Wszędzie, wraz ze wzrostem ilości książek w bibliotekach powiatowych, gminnych i punktach bibliotecznych, powiększa się ilość czytelników.

Szczególnie pochwalić się może powiat średzki, gdzie czytelnictwo przybrało zorganizowane formy. W powiecie tym działa 31 kółek dobrego czytania, w których produkuje młodzież zorganizowana w OP „Służba Polsce”. Duże ma tu zasługi ob. Halina Koczowska, pracowniczka Powiatowej Komendy „SP”. W kółkach nie tylko czyta się głośno, ale i prowadzi dyskusje na temat przeczytanych książek.

W powiecie szamotulskim ilość czytelników korzystających z bibliotek publicznych sięga już 15% ogółu mieszkańców powiatu. W bibliotekach tego powiatu daje się odczuwać brak książek z dziedziny rolnictwa i techniki oraz książek młodzieżowych. Uzupełnienie księgozbioru pozwoli na dalsze poważne zwiększenie liczby czytelników.

Dobre pod względem ilościowym i tematycznym zaopatrzone jest Biblioteka Miejska w Śremie. Toteż ilość jej czytelników stale rośnie. W Śremie czytają wszyscy, tak robotnicy jak pracownicy umysłowi i młodzież szkolna. Zasiada tu także kierownik biblioteki ob. Czesława Ławniczaka oraz jego bezinteresownego pomocnika 13-letniego Andrzeja Adamskiego. Biblioteka Miejska w Śremie winna jeszcze dla pełnego rozwoju otrzymać wygodniejsze lokale. (wjc)

Sztuczna wylegarnia w Gnieźnie

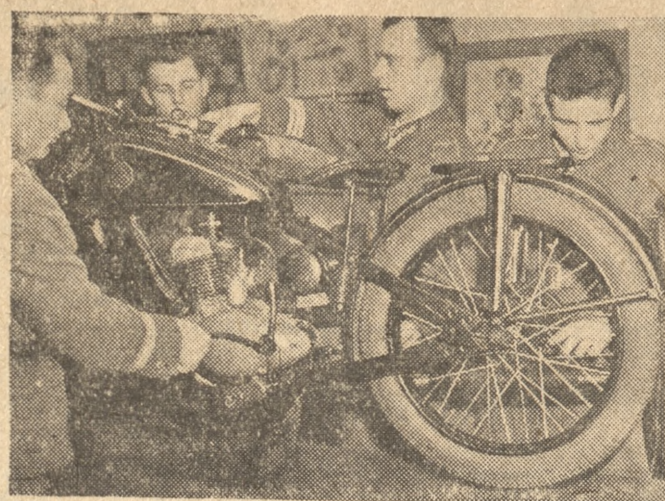
W dniu 21 bm. została w Gnieźnie uruchomiona sztuczna wylegarnia rasowych kurcząt. Pierwszy wylęg otrzymują zespół hodowli drobiu przy kółkach gospodyń wiejskich. Otwarcie sztucznej wylegarni przyczyni się do rozwoju hodowli drobiu w powiecie gnieźnieńskim, co spowoduje z kolei zwiększone zaopatrzenie rynku w kurcząt. (yk)

Przed wiosennymi siewami (II)

Ważny jest dobór odmian

Jęczmienia na paszę nie opłaca się siał w czystym siewie. Lepiej go siał jako mieszankę z owsem i strączkowymi. Takie mieszanki są więcej wydajne i bardziej odporne na niesprzyjające warunki atmosferyczne. Jęczmień w czystym siewie opłaca się siał jako materiał nasenny, browarny względnie konsumpcyjny na kaszę. W naszych warunkach zaleca się uprawiać następujące odmiany jęczmienia: powszechnie stosowaną odmianą i dającą dobre rezultaty jest *Browarny PGR*. Na najlepsze gleby i dające dobre plony jest *Skrzeszowicki*, a na gleby słabsze *Ebro*. Również polecenia godny jest *Hanna Kleszczewski*. Wymienione wszystkie odmiany są typowo browarnymi.

Uprawa przedsięwzięcia musi być bardzo staranna, gdyż jęczmień pod tym względem stawia duże wymagania. Wysiewa się go, gdy rola jest dobrze ogrzana. Dla jęczmienia browarnego najlepsze stanowisko będzie po burakach cukrowych, po strączkowych — tylko w wypadku gdy gleba z natury jest uboga w azot i przy równoczesnym silnym nawożeniu fosforowo-potasowym. Natomiast jęczmień pastewny i na kaszę można wysiewać po roślinach strączkowych. Po-



CAF — AFWP

Synowie chłopów, robotników i inteligencji pracującej uczący się w oficerskich szkołach — to nasza nowa kadra przyszłych oficerów Wojska Polskiego.

Na zdjęciu: podchorążowie Oficerskiej Szkoły Inżyniersko-saperskiej w czasie zajęć praktycznych.

Trzy lata pracy chodzieskiej spółdzielni szewców i cholewkarzy

Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Szewsko-Cholewarska „Jedność” w Chodzieży powstała dnia 2 stycznia 1949 roku. Początkowy jej rozwój napotykał na pewne trudności: brak było kwalifikowanych szewców, a w szczególności cholewkarzy, maszyn i odpowiedniego pomieszczenia na warsztat. Spółdzielnia mimo trudności, które z biegiem czasu pokonano, uzyskała w maju 1949 roku oświadczenie o celowości i z tą chwilą zaczęła szybko się rozwijać.

W czasie trzyletniej działalności „Jedność” osiągnęła znaczną liczbę pracowników, a wśród nich wielu dobrych fachowców, zakupiła dostateczną ilość maszyn i własnym kosztem wyremontowała warsztat.

W związku ze znacznym rozwojem spółdzielnia prowadzi walkę o coraz to większe obniżanie kosztów własnych, wykorzystywanie surowców miejscowych i odpadków oraz rozwija racjonalizację i współzawodnicstwo pracy.

W stosunku do lat ubiegłych, w 1951 roku zwiększono produkcję obuwia o 368%, produkcję tapicerską o 113% i uprząży konnej o 69%. Z odpadków użytkowych produkuje się portmonetki i obuwie dziecięce. Produkcja swoją spółdzielnia zaspakaja potrzeby konsumpcyjne okolicznej ludności i to po cenie dostępnej.

Spółdzielnia posiada spore grono przodowników pracy, np. ob. Janinę Kaczewską, Wilhelmę Arndta, Kazimierza Rajewskiego i Ignacego Lewandowskiego, którzy wykonują plany z nadwyżką. Spółdzielnia i jej punkty usługowe cieszą się wśród okolicznej ludności dużym powodzeniem. Ludzie chętnie kupują w spółdzielni obuwie, materace, leżanki, tapczany itp. oraz korzystają z punktów usługowych, zajmujących się reperacją obuwia, uprząży konnej, leżanek,

Uczęszczając na kursy rolnicy poznają lepsze sposoby gospodarowania

Chłonkowie spółdzielni produkcyjnych i indywidualnie gospodarujący rolnicy z gminy Zaniemyśl, powiat Środa, z wielkim uznaniem odnieśli się do organizowanych dla nich kursów upowszechnienia wiedzy rolniczej. Kursy te są wyrazem troski ludowego państwa o podniesienie poziomu wiedzy agrotechnicznej na wsi. Na wykładach prowadzonych przez agronoma Wojewódzkiego Ośrodka Szkoleniowego rolnicy zapoznają się z nowoczesnymi sposobami uprawy ziemi, a w dyskusjach omawiają wszystkie wątpliwości związane np. z nawożeniem gleby, z zakładaniem plantacji lub z rozwojem hodowli.

W tym roku wchodzi do uprawy. Odmianami tymi są: *Ród 7.998*, *Ród 8.298*. Obydwie odmiany przeznaczamy raczej na gleby mocniejsze. Czas wysiewu musi być zastosowany możliwie najwcześniejszy. Na hektar wysiewa się do 200 kg. Przybliżone dawki nawozowe są następujące: 100 kg soli potasowej, 100 kg superfosfatu, 100 kg saletry wapniowej po zasiewie.

Po wzejściu pszenicy i gdy rośliny są już dobrze umocnione, przystępujemy do bronowania lub motyczenia, w celu niszczenia chwastów i ochrony wilgoci zimowej.

Gospodarstwa chłopskie za mało jeszcze uprawiają grochu, który jest wysoce pożywnym pokarmem. Należy go wysiewać po kłosowych. Z uprawianych u nas odmian najodpowiedniejsze będą: *Victoria PGR* i *Folger*. Pamiętajcie należy, że tak jak i owies, groch należy wysiewać wcześniej, a więc w marcu. Jest to szczególnie ważne w naszym suchym rejonie. Groch wysiewa się w rzędy 25—30 cm w ilości do 250 kg na hektar. Po zasiewie na glebach lżejszych walujemy. Po wzejściu stosujemy motyczenie lub bronowanie wzdłuż rzędów. Przybliżone dawki nawozowe są następujące: 100 kg superfosfatu i 100 kg soli potasowej.

Inż. mgr K. Jankiewicz

Wzrasta poziom pracy społecznej i gospodarczej kobiet wiejskich

Praca społeczna kobiet wiejskich w województwie poznańskim nabiera coraz większego rozmachu. Szczególnie uwydatnia się to obecnie, w okresie wyborów do kół gospodyń. Odbywają się one we wszystkich powiatach, we wszystkich gminach i gromadach. Mało i średniorolne chłopki, robotnice rolne, członkinie spółdzielni produkcyjnych dokonują przeglądu działalności swej organizacji oświatowej na tle osiągnięć gospodarczych i społecznych gromad. Dyskusja nad tymi zagadnieniami pomaga znaleźć przyczyny niedociągnięć i mobilizuje kobiety do większych wysiłków.

Na zebraniu wyborczym w Kaczanowie, powiat Września, dyskutowały członkinie kół gospodyń na temat obowiązków chłopów wobec klasy robotniczej i państwa. Kółko wezwało do współzawodnictwa w prowadzeniu pracy oświatowej na wsi, w celu terminowej spłaty ostatniej raty Narodowej Powszechniejszej Siły Polskiej. Blisko połowa członkiń Kół — 30 mało- i średniorolnych chłopek — przekracza systematycznie swoje miesięczne plany w odstawie jaj i mleka. Produkuje — zarówno w odstawie jaj, jak i w kontraktacji trzody chlewnej małorolna *Jadwiga Koralewska*. Wiele członkiń tego Kółka bierze aktywny udział w pracach świetlicowych komitetu rodzicielskiego i sklepowego.

Znaczenie świetlic jako miejsca upowszechnienia w gromadzie nowoczesnych metod gospodarowania, stałego dokształcania się zarówno młodzieży, jak i dorosłych oraz kulturalnej rozrywki — doceniają również członkinie K. G. w Karniszewie, gmina Mieleszyn, powiat Gniezno. Zobowiązały się one założyć świetlicę do dnia 30 marca bież. roku i od razu zorganizować zespół dobrego czytania.

W gromadzie *Kąpiel*, pow. Gniezno, członkinie Kół Gospodyń zobowiązały się wykonać plan odstawy jaj z nadwyżką oraz założyć fermę kur rasowych. Na walnym zebraniu w gromadzie Łąki, powiat Wolsztyn, członkinie K. G. zakontraktowały cztery sztuki bekonów. Wiele kół zobowiązało się zakontraktować dodatkowo po kilka do kilkanastu sztuk trzody chlewnej. Chłopki z *Wierzyca* w tym samym powiecie poprowadzą akcję zbiórkową odpadków użytkowych. Członkinie K. G. ze Spółdzielni Produkcyjnej *Chocicza Mała*, powiat Września, zobowiązały się zorganizować przedszkole.

Organizacja zebrania wyborczego przebiega dotychczas najskładniej w powiecie Leszno, gdzie na 60 kół gospodyń do dnia 15 II br. przeprowadzono zaledwie 9 zebrania. Podobnie przedstawia się sprawa w powiecie obornickim. Najwięcej nowych kół gospodyń powstało w powiecie Ostrowie (22 z liczbą członkiń 221). W powiecie Szamotuły, w okresie kampanii wyborczej powstało 7 nowych kół gospodyń. 223 chłopki zapisały się na członkinie tej wiejskiej organizacji — decydując się wejść na drogę postępu, na drogę zmniejszenia pracy nad realizacją planu 6-letniego.

W wielu zebraniach wyborczych biorą udział przodownice pracy z Poznania i innych miast naszego województwa. Zapoznają się one z osiągnięciami i trudnościami pracy kobiet wiejskich, dzieląc się doświadczeniem na polu organizacyjnym i społecznym. Zacieśnia się w ten sposób sojusz robotniczo-chłopski, serdeczne węzły przyjaźni i koleżeńskej pracy dla rozkwitu gospodarczego i kulturalnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Zaprowadzą wzorową hodowlę

Oborowi i chlewniście wszystkich spółdzielni produkcyjnych powiatu gnieźnieńskiego wzięli ostatnio udział w szkoleniu z zakresu nowych sposobów żywienia zwierząt, oraz rozwoju hodowli. Przez praktyczne zastosowanie zdobytej wiedzy chcą oni zaprowadzić wzorową gospodarkę hodowlaną. Indywidualni rolnicy przychodzą często do spółdzielni, którzy chętnie dzielą się swoimi doświadczeniami. Celem podniesienia wydajności swej pracy oborowi spółdzielni produkcyjnych wezwali do współzawodnictwa w należytym wypełnianiu obowiązków wszystkich chlewni-strzów. (yk)

Teatry

OPERA — g. 18.30 „Bunt żaków”
POLSKI — godz. 19 „Zemsta”
NOWY — g. 19 „Ruchome piaski”
KOMEDIA MUZYCZNA godz. 19 — „Wodewil Warszawski”
MŁODEGO WIDZA g. 17 „Królowa śniegu”
PAŃSTWOWY TEATR W GNIĘZNIE: Kruszwica — „Szczęście Franca”
TEATR OBJAZDOWY W POZNANIU: Poniec — „Niespokój na starość”
PAŃSTWOWY TEATR W KALISZU: Krotoszyn — g. 19.30 „Wieczór trzech króli”

CO — GDZIE — KIEDY

Kina

APOLLO — g. 16. 18 i 20 „Bez adresu” (od lat 14)
BALTYK — g. 14 „Albeniz”, g. 16. 18 i 20 „Zaloga” (od lat 7)
MUZA — g. 16. 18 i 20 „Zoja”
RIALTO — g. 16. 18 i 20 „Jak hartowała się stal” (od lat 7)
WARTA — aktualności g. 11 i 12, młodzieżowe g. 14 i 16; „Marszałek”, g. 18 i 20 „Ślub z przeszłością”
FOTOPLASTIKON — g. 10—22 „Atryka północna”

Wystawy

MUZEUM NARODOWE „Malarstwo polskie realizmu mieszczańskiego I połowy XIX w.” (g. 13—19)

ARCHIWUM PAŃSTW.

ul. 23 Lutego 41/43 — „Wielkopolska i Poznań w dokumentach archiwalnym” (g. 10 do 16)
CBWA — (al. Marcinkowskiego 28 — „Wyśtawa pism i rycin Adama Hannickiewicza” (g. 10—18)
ŚWIETLICA ART-PLASTYKÓW, ul. 27 Grudnia 4 — „Wyśtawa rysunków art. malarza Adama Hannickiewicza” (g. 10—18)
MUZEUM PRZYRODNICZE ul. Zwierzyniecka 19 — „Owadzie szkodniki ogrodów i sadów” (g. 9—16).

Radio

Program II
fala Poznania 249 m
Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 18.50 (P), 21, 23.50

27 KRONIKA LUTY



ŚRODA
Gabriela

Słońce w.: 6.46
z.: 17.26
Księżyc w.: 7.17
z.: 20.40

Rano na ogół pochmurno i mgliście, w ciągu dnia zachmurzenie duże i miejscami opady, mżawki na zachodzie kraju, a śniegi na wschodzie. Dniem temperatura maksymalna od -2 st. C na wschodzie do +5 st. C na zachodzie. Wiatry słabe z kierunków zmiennych.

Dyżur pełni: Państwowy Szpital Klin. im. Pawłowa (chirurgia i interna), ul. Przybyszewskiego 49

APTEKI:

nr 93 — Wrocławska 31
nr 99 — Armii Czerwonej 25
nr 102 — Rokossowskiego 72
nr 108 — Garbary 28
nr 110 — Dąbrowskiego 76
nr 111 — Ostroga 6
nr 116 — Dzierżyńskiego 107

WYDAWCA: Instytut Prasy „CZYTELNIK”

REDAGUJE ZESPÓŁ: Redakcja Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19 (II pr.), narożnik ul. Marcelińskiej — Centrala tel. 62-70 i 64-75; dział miejski tel. 79-88; dział depesz tel. 64-75; nocny (drukarnia) tel. 64-72.

PRENUMERATĘ przyjmuje PPK „Ruch”, Poznań, ul. Kantata nr 8/9 i wszystkie zamiejscowe placówki pocztowe. Cena prenumeraty złotej: miesięcznie zł 4.05; kwartalnie zł 12.15; półrocznie zł 24.30. Tel. prenumeraty nr 52-931. Tel. komisu nr 16-69. Konto PKO V-6714. OGŁOSZENIA: Biuro Ogłoszeń RSW „PRASA”, Poznań, ul. Gen. Świerczewskiego 3, tel. nr 62-31. Konto PKO Poznań nr V-5220-110. Biuro czynne od godz. 7 do 16.30; w soboty od 7 do 14.30.

Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Tłoczono: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Przedsiębiorstwo Państwowe, Poznań ul. Wawrzyniaka 39. K-3-14607

Spółdzielcy pogłębiają wiedzę rolniczą

Członkowie przeszło dwudziestu spółdzielni produkcyjnych powiatu gnieźnieńskiego ukończyli w dniu 15 bm. kursy upowszechnienia wiedzy rolniczej. Przyczyniła się one niewątpliwie do sprawnego i racjonalnego przeprowadzenia siewów wiosennych a tym samym do zwiększenia plonów z hektara. W czasie wykładów wyświetlano w niektórych spółdzielniach filmy o tematyce rolniczej. Szkoda tylko, że ekipy filmowe nie przyjeżdżały często do wioski pomimo zapowiedzi przybycia, lub przyjeżdżały nie powiadając o tym nikogo.

Kursy upowszechniania wiedzy rolniczej będą w najbliższych dniach zorganizowane w 105 gromadach powiatu gnieźnieńskiego. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej powinno więc nie tylko zainteresować się bliżej planem wyświetlania filmów w poszczególnych gromadach, lecz udzielić swojej pomocy przy organizowaniu kursów.

Koncerty:

5.10 — poranny, 6.15 (P) — muzyka z płyt, 6.50 — melodie operetkowe, 14.10 — utwory skrzypcowe, 14.50 (P) — ulubione melodie, 16.35 (P) — kompozytorzy poznańscy, 17.15 (P) — żyty, 20 — orkiestra, 22.20 — radziecka muzyka kameralna 23 — fragm. oper Mozarta

Audycje inne:

8 — kurs języka rosyjskiego, 13.30 Wszechnica Radiowa, 13.45 — szkolna, 15.30 — dla świetlic dziecięcych, 16 — Wszechnica Radiowa, 16.20 (P) — „Sport i muzyka”, 19 (P) dla wsi, 19.05 (P) radiostłuchacz układowy program muzyczny, 19.30 — muzyka i aktualności, 20.40 fragm. pow. pt. „Krwawe źródło”, 21.30 — poznajemy projekt Konstytucji, 21.50 — kronika kulturalna